

Pierwszy krok na drodze do zniesienia wiz dla Ukrainy

22 listopada w Brukseli odbył się szczyt Ukraina–UE, którego głównym rezultatem było przyznanie Ukrainie Planu Działań na rzecz zniesienia wiz. Samo przyznanie Planu, o co od kilku lat bezskutecznie zabiegał Kijów, jest dużym sukcesem ukraińskich władz. Jednak wypełnienie wszystkich warunków zawartych w Planie Działań zajmie Ukrainie co najmniej kilka lat, a ostateczna decyzja będzie zależała od woli politycznej państw członkowskich UE. W szczycie wziął udział prezydent Wiktor Janukowycz, przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Manuel Barroso oraz prezydent Rady Herman Van Rompuy. Strona unijna zwróciła m.in. uwagę na konieczność kontynuacji reform ustrojowych i gospodarczych na Ukrainie. Wymiernym efektem szczytu było przyznanie Ukrainie Planu Działań na rzecz zniesienia wiz. Sam dokument nie został jeszcze opublikowany, ale najprawdopodobniej jest bardzo zbliżony do „map drogowych”, które od UE otrzymały państwa bałkańskie. Ukraina bierze na siebie zobowiązania związane m.in. z zapewnieniem zabezpieczenia paszportów przed fałszowaniem, walką z nielegalną imigracją, ochroną granic oraz walką z przestępczością zorganizowaną.

Kwestie liberalizacji wizowej są dla Kijowa jednym z najważniejszych aspektów relacji z UE. Obie strony rozpoczęły negocjacje w sprawie wiz w 2008 roku, jednak Bruksela pod wpływem niektórych państw UE (m.in. Niemiec i Francji) unikała zaoferowania Ukrainie mapy drogowej lub innego podobnego dokumentu. Uzyskanie Planu Działań nie przesądza o terminach zniesienia wiz, gdyż będzie to zależało od tempa wprowadzania reform przez Kijów, a spełnienie niektórych warunków (np. zapewnienie szczelności granic) zależeć od współpracy z Rosją. Co najważniejsze, dokument nie przewiduje automatyzmu ze strony UE, gdy Ukraina wypełni wszystkie przedstawione jej warunki. <smat>